Zbigniew Opas
Chojnice

Chojnice, 20.05.2013

Pan
Bronisław Komorowski
Prezydent RP

W dniu 15.10.2007 roku Pan Donald Tusk mówił, cyt. „ Poprzyjcie , proszę PO . To jest szansa na dobrą zmianę w Polsce . To prawdziwa szansa na to , ***by powstała władza , która myśli o każdym człowieku .*** *Zwycięstwo PO jest na to jedyną szansą .* ***O każdym człowieku będziemy pamiętali …*** *” .*

Szanowny Panie Prezydencie,

W dniu 22.04.2013 roku burmistrz Chojnic Arseniusz Finster poinformował, że zaprosił Pana Prezydenta do Chojnic. Pretekstem jest oddanie do użytku posprzątanego Parku 1000-lecia, które odbędzie się w czerwcu.

W Polsce jest wiele ładniejszych miejsc, godnych wizyty Prezydenta RP. Jednak pierwszeństwo należy się Chojnicom, bo tu najlepiej widać efekty rządów Platformy Obywatelskiej i Komitetu Finstera, któremu nie wypada wspominać o tym w swoim zaproszeniu. Wobec powyższego uzupełniam powyższe zaproszenie.

Obwiniony

Przed Sądem Rejonowym w Chojnicach toczy się postępowanie przeciwko Finsterowi jako obwinionemu o zakłócanie zgromadzenia na Starym Rynku przeciwko likwidacji ostatniego przedszkola samorządowego. Dla Finstera pan Biernacki nie jest Panem Ministrem tylko Markiem. Tydzień po objęciu teki Ministra, pan Biernacki wypowiada się na konferencji prasowej, w obecności Finstera, który siedzi obok w rozchełstanej koszuli, że chojnicki sąd na pewno zostanie. Czy to nie jest wyraźny sygnał Finstera pod adresem sądu, zobaczcie jakiego mam kolegę. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że Finster zostanie uniewinniony, bo przecież Minister może zmienić zdanie na temat dalszego funkcjonowania chojnickiego sądu.

Bezrobocie

Bezrobocie w Chojnicach przekracza 21% i znacznie przekracza średnią krajową. Wielu mieszkańców zimę spędza w nieogrzewanych mieszkaniach, bo brakuje pieniędzy na opał. Tymczasem Finsterowi marzy się podgrzewane boisko za 3 mln zł. By żyło się lepiej.

Mieszkania komunalne

Sprzedaż mieszkań komunalnych reguluje Ustawa o gospodarce nieruchomościami. W szczególności Art. 34 mówi o pierwszeństwie w nabyciu mieszkania przez dotychczasowego najemcę, a Art. 68 o tym, że właściwy organ może udzielić bonifikaty. Zgodnie z Konstytucją RP wszyscy są równi wobec prawa. Budowa mieszkań wybudowanych przed 1990 roku sfinansowana została ze środków Skarbu Państwa. Są w Chojnicach mieszkańcy, którzy wykupują mieszkania za 5% wartości rynkowej. W Łodzi mieszkanie można kupić za 8% jego wartości rynkowej, w Szczecinie najemca dostaje 95% bonifikaty (97% gdy na wykup mieszkań zdecydują się wszyscy najemcy w budynku), we Wrocławiu 90% bonifikaty, (98% przy wykupie przez wszystkich najemców), w Gdyni – 80% bonifikaty (w tym 10% dla kombatantów), w Olsztynie 80% bonifikaty przy jednorazowej wpłacie (przy wykupie na raty mniejsze bonifikaty),w Gdańsku, w Poznaniu i w Warszawie 90% bonifikaty. Jak więc

wytłumaczyć, że mieszkańcy jednych miast dostają słuszne bonifikaty przy wykupie mieszkań, a „poddani” Finstera mają się cieszyć z jedynie 50-cio procentowej ulgi. Inna sprawa, to wycena mieszkań. Nowe mieszkania wyceniane są na 2700 zł za m². Stare mieszkania w budynkach 40-to letnich na 3200 zł za m².

Podatki

Zadłużenie miasta wynosi około 54 milionów złotych. Chojnickie podatki należą do tych z górnej półki. Doszło do tego, że sam burmistrz zamieszkał na terenie sąsiedniej gminy, w której żyje się taniej. Mniej zamożnych na to nie stać. Z trudem wiążą koniec z końcem, ale honorowo płacą. Ale już Bractwu, do którego należą najbogatsi chojniczanie, Finster wspaniałomyślnie umarzył zaległe podatki, ze względu na uzasadniony ważny interes podatnika. Śladem Finstera podążył prezes Mostostalu, którego nazwiska nie pamiętam. Najpierw został wyróżniony „Orłem Biznesu”, a potem przeniósł siedzibę firmy na drugi koniec Polski, co spowodowało zmianę organu podatkowego dla celów podatku dochodowego. Po czym poszedł dalej za ciosem i złożył wniosek o upadłość. Spółka, która miała pieniądze na zakup Stoczni Szczecińskiej, która wytwarzała konstrukcje na stadiony Euro 2012 złożyła wniosek o upadłość. Po ogłoszeniu upadłości została wyceniona na 36 mln zł i wydzierżawiona kolejnemu kandydatowi na bankruta, który samemu ZUS-owi zalega na 50 mln zł. Setki ludzi traci pracę, a po roku również zasiłek. Kolejnych pięćdziesięciu straciło pracę na Święto Pracy. Potem musi wystarczyć zupa z suszonych owoców i można iść na spacer do parku, by żyło się lepiej.

Szpital

Szpital kojarzy się raczej z instytucją, która dba o zdrowie. Na wniosek radnych PO została powołana komisja ochrony środowiska. Wkrótce okazało się, że była to tylko zasłona dymna. Nawet powołanie na przewodniczącego tej komisji amatora, który o ochronie nie ma zielonego pojęcia nie ma w tej sprawie dużego znaczenia. Później okazało się, szpitalna spalarnia wydzierżawiona została spółce, która spala około 10 ton toksycznych odpadów dziennie. Dyrektor szpitala jest prominentnym działaczem PO, a odpady pochodzą z czterech województw. By innym żyło się lepiej, chojniczanom zafundowano prawdziwą bombę ekologiczną. Nikt do szpitala nie przyjeżdża dla przyjemności, więc wspomniany dyrektor wymyślił płatne parkowanie, ale już po wizycie Pana Prezydenta.

Drogi

Sprawy gminnych dróg są zadaniem własnym samorządu. W 2011 roku zbudowano osiem ulic miejskich za 3.7 mln złotych. Zamiast budować następne ulice pieniądze marnuje się na utrzymanie straży miejskiej. W roku 2012 utrzymanie tej formacji kosztowało 1,8 mln złotych, a w 2013 już 2 mln złotych. Za dwa lata utrzymania straży można wybudować 8 ulic. Nie trzeba pytać mieszkańców, czy chcą straży, czy nowych ulic. Tak samo jak, co wybiorą mieszkańcy osiedla Kolejarz, czy kanalizację deszczową, czy straż. Nie wiadomo, czym Finsterowi naraził się Jan Kochanowski, najwybitniejszy poeta polskiego renesansu. To najgorsza ulica w Chojnicach, która nie ma nawet chodników. Jeśli nie ma pieniędzy na naprawę ulicy, to należy przynajmniej zmienić jej nazwę.

Przedszkola

W dużym mieście powiatowym nie ma żadnego przedszkola samorządowego! Urząd Miasta zamiast pomagać, marnuje pieniądze na sprawy sądowe o dopłaty. Urząd rzekomo nie ma pieniędzy, ale wynajmuje dodatkowego prawnika, któremu płaci 5000 zł miesięcznie. Za te pieniądze 50 dzieci z uboższych rodzin mogłoby otrzymywać posiłek w szkole. Ale jak to

wytłumaczyć Finsterowi, który w czasach biedy kupił szafę do swojego gabinetu za 80 tysięcy złotych. Syty głodnego nie zrozumie.

Odpady komunalne

W grudniu 2012 roku Rada Miejska Chojnic podjęła uchwałę w sprawie wyboru metody. Uchwała nie rozkładała kosztów wzrostu opłat równomiernie na wszystkich mieszkańców. Do tej pory przeciętna czteroosobowa rodzina korzystała z pojemnika 120 litrowego. Odbiór odpadów kosztował około 60 zł kwartalnie, czyli 20 zł miesięcznie. Po wprowadzeniu nowych zasad ta sama rodzina zapłaci 40 zł miesięcznie. Wzrost opłat o 100% nie ma żadnego uzasadnienia. Taki sposób jest rażąco niesprawiedliwy dla rodzin wielodzietnych, co stoi w jawnej sprzeczności z deklarowaną przez państwo polityką prorodzinną. Bogata dwuosobowa rodzina za dwukrotny odbiór pojemnika 120 litrowego zapłaci według tej uchwały 20 zł miesięcznie. Mieszkająca obok rodzina z czwórką dzieci zapłaci za taki sam pojemnik 60 zł miesięcznie.

Święto

Dzień 2 maja został ustanowiony świętem flagi. To okazja, by młode pokolenie uczyć patriotyzmu. Tego dnia w Chojnicach nie odbyły się żadne uroczystości, które w dodatku nic nie kosztują. Wystarczyło dokonać jedynie uroczystego podniesienia flagi z musztrą paradną straży miejskiej.

Minister

Premier poinformował, że Marek Biernacki obejmie po Jarosławie Gowinie tekę ministra sprawiedliwości. Głos w tej sprawie zabrał proboszcz z Chojnic Jacek Dawidowski: ... *uważam, że dla kraju to dobra zmiana.* W dniu 6 maja 2013 roku p. Biernacki został powołany na stanowisko ministra, a już 13 maja zawitał do Chojnic. Celem przyjazdu była sprawa organizacji wizyty Prezydenta RP w Chojnicach i remont domu kultury. To raczej nie są sprawy, ale mogę się mylić, którymi powinien zajmować się minister sprawiedliwości.

Kultura

Za miejskie pieniądze wyremontowano i utrzymuje się basztę, w której urządzono galerię osoby prywatnej. Skoro tak, to dlaczego na baszcie nie napisano, że jest to obiekt miejski. Umieszczenie nazwiska artysty sugeruje, że jest to obiekt prywatny. Wobec tego niech płaci na utrzymanie galerii, a nie obraża zwiedzających, że to hołota. Z kolei, aby zobaczyć Galerię Osiągnięć Burmistrza należy pofatygować się do Charzyków.

Trzynastki

Miasto Chojnice jest zadłużone na 54 mln złotych. Sam koszt obsługi długu publicznego wynosi 3 mln złotych rocznie. Dziwne, że trzech burmistrzów miasta (w tym jeden z PO) otrzymuje w tej sytuacji wysokie trzynastki. Czy za takie zadłużenie nagroda im się należy? Czy można oczekiwać, że nagrody, wzorem marszałków Sejmu, przeznaczą na zbożny cel? Raczej nie należy się tego spodziewać po tych obłudnikach. Przed Świętami Bożego Narodzenia burmistrzowie urządzili medialną imprezę, podczas której wręczyli paczki za 120 złotych dla 15 rodzin. Pieniądze na ten cel dali Holendrzy. Uczciwi daliby dary ze swojej kieszeni i nie nagłaśniali tego, bo z serca ten daje, kto po cichu daje i tym się publicznie nie chwali.

Nienależne opłaty

W czasie panowania Finstera, właściciele działek położonych na osiedlu Słonecznym otrzymali z Urzędu Miasta wezwanie do wniesienia opłaty adiacenckiej z tytułu wykonanej

inwestycji. Ponieważ ustawowy termin na żądanie opłat został dawno przekroczony, więc grzecznie udzieliłem bezpłatnej porady. Niemal natychmiast właściciele otrzymali sprostowanie z Urzędu, który został pozbawiony w ten sposób całkiem sporych dochodów. Zamiast podziękowania za obywatelską postawę, otrzymałem specyficzne wyrazy sympatii od Finstera.

Portrety

Wzorem propagandy z minionej epoki, Finster wymyślił wystawę portretów w Ratuszu. Jako jedyny nie wyraziłem na to zgody. Wkrótce Finster przedstawił projekt przebudowy ulicy Bytowskiej, który nie przewidywał zjazdów na posesje. Zebrałem podpisy niezadowolonych i złożyłem w Ratuszu. Wkrótce projektant i zarządca drogi wyrazili zgodę. Wszyscy dostali wjazdy, a mnie jedynego pozbawiono nawet dojścia z chodnika na własną działkę. Mamy swoje argumenty, mówił Finster. Chodnik od działki dzieli pas zieleni o szerokości około 2 metrów, który jest własnością zarządcy drogi. W tej sytuacji nie mam obowiązku utrzymywać czystości chodnika, w tym odśnieżać go zimą. Mimo to chodnik odśnieżałem, ale i tak z wniosku Urzędu zostałem oddany do Sądu, który uznał mnie winnym. Od tego czasu chodnika nie sprzątam. Nie robi tego również zarządca drogi i jest dobrze. Potem działka, którą kupiłem od Miasta jako budowlaną, została przekształcona, bez mojej woli, na grunt orny. Innym razem podczas procesji Bożego Ciała wypatrzyli mnie strażnicy miejscy. Kilka minut później przybyli do mnie z „interwencją". Z konieczności nie przytaczam wszystkich „przypadków", a jest ich całkiem pokaźna lista. Ale i tak jestem szczęśliwy. Aleksander Sołżenicyn w „Archipelagu Gułag" opisał przypadek działacza, który po wielominutowej owacji, jako pierwszy przestał klaskać po odczytaniu odezwy do tow. Józefa Stalina. Jeszcze tego samego dnia trafił do obozu, a ja wciąż cieszę się wolnością.

Pomnik

Papież Jan Paweł II nadał chojnickiej Farze tytuł Bazyliki Mniejszej. Już choćby z tego powodu skromny pomnik lub popiersie w Bazylice Mu się należy. W 2008 roku powstał nawet Komitet budowy pomnika Jana Pawła II w Chojnicach. Marketingiem zajął się Finster. Tak się zajął, że pomnik nie powstał do dnia dzisiejszego.

Patron

Patronem Chojnic od 2002 roku jest św. Jan Chrzciciel, którego głowa została położona na tacy, bo wzywał Heroda do pożycia małżeńskiego zgodnie z przykazaniami. Finster tak wziął sobie do serca nauki św. Jana, że opuścił rodzinę dla „osoby, z którą teraz dzieli życie". Jezus Chrystus powiedział *Jeśli kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech mnie naśladuje.* W Chojnicach krzyż w Wielki Piątek niesie Finster, czy to jest wzór godny naśladowania? Czy mężczyźni żyjący w związkach sakramentalnych mają opuścić rodziny dla innych kobiet? Albo wstąpić dla kariery, tak jak Finster do SLD, który zabiega o aborcję, związki partnerski i eutanazję?

Obraza uczuć religijnych

Przedstawicielem Sejmu RP w Krajowej Radzie Prokuratury jest p. Armand Ryfiński z Ruchu Palikota. Poseł Ryfiński wsławił się tym, że Cudowny Obraz na Jasnej Górze nazwał „bohomazem". Jako jeden z trzech katolików (!) złożyłem do Prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu naruszenia Art. 196 Kodeksu Karnego. Prokuratura uznała, że p. Ryfiński nikogo nie obraził, a wręcz wystąpił w obronie Obrazu (!). Kolejne zawiadomienie z tego samego artykułu złożyłem wobec Finstera, który Mszę Świętą publicznie nazwał imprezą. Słownik precyzyjnie określa czym jest impreza, a czym Msza Święta.

Idea samorządności

Zadaniem własnym samorządu zgodnie z Ustawą jest wspierania i upowszechniania idei samorządowej, w tym tworzenia warunków do działania i rozwoju jednostek pomocniczych i wdrażania programów pobudzania aktywności obywatelskiej. Organizacja pozarządowa z Chojnic wystąpiła z projektem obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Projekt upadł, bo Finster skierował ankietę w tej sprawie do organizacji finansowanych z budżetu miasta, w tym do organizacji, której jest prezesem. Z wyjątkiem jednej organizacji, wszystkie były przeciwne tej inicjatywie. Jeśli nie chcą demokracji, to powinny zrezygnować z publicznych pieniędzy. Ten przykład pokazuje, że idea samorządu została cofnięta o 25 lat. Wtedy władza też wiedziała lepiej jakie są potrzeby mieszkańców.
Zgodnie z § 84 Statutu Miasta Chojnic, komisja rewizyjna kontroluje gminne jednostki organizacyjne i jednostki pomocnicze gminy. Z kolei § 4 Statutu określa, że w mieście jednostkami pomocniczymi są samorządy osiedli. Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest radny z klubu Finstera, który:
- jako radny; przydziela środki z budżetu miasta samorządom osiedlowym (44800 zł na 2013 rok)
- jako przewodniczący osiedla: wydaje pieniądze na własną promocję (wycieczki, festyny…)
- jako przewodniczący komisji rewizyjnej: kontroluje realizację budżetu.

Wszystko, to stanowi powrót do praktyk z czasów zamierzchłego PRL-u i jest zaprzeczeniem idei samorządu terytorialnego wprowadzonego Ustawą z 1990 roku. Prawdziwą perełką jest Schemat Organizacyjny Urzędu Miasta Chojnic, w którym komisje rady miejskiej podporządkowano zastępcy burmistrza. To ewenement na skalę krajową, bo zgodnie z Art. 21 ustawy o samorządzie gminnym – komisje podlegają radzie gminy. Podobnych przykładów można podać więcej, ale nie jest to celem tego pisma.

Basen

Basen przynosi stratę, którą pokrywa budżet miasta. Prezes, którym jest kolega Finstera stwierdza, że zrobił już wszystko co mógł, aby ograniczyć koszta. Takiemu gościowi należy obniżyć wynagrodzenie do 1600 zł miesięcznie, co zmobilizuje do skutecznego działania. Tymczasem wspomniany prezes może objąć stanowisko dyrektora wszystkich obiektów sportowych w mieście. Śp. Stanisław Bareja przewraca się w grobie ze śmiechu, bo taka sytuacja przypomina sceny z filmu Alternatywy 4. Szkoda, że nikt nie pomyślał o wystąpieniu do Ministry Sportu o dotację na utrzymanie obiektów sportowych. W tej sytuacji pani Ministra zamiast na sport przekazała pieniądze na koncert.

Odznaczenia

Postanowieniem Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został Stanisław Kowalik z klubu Finstera. Człowiek ten nie jest wzorem przykładności w pracy zawodowej, społecznej i samorządowej, za co został wyróżniony.
W Radzie Miejskiej jest od 1990 roku. Najważniejszy złożony przez Niego wniosek dotyczył podniesienia diet radnych. Rzadko miał coś mądrego do powiedzenia, za to częściej zmieniał poglądy polityczne. Zaczynał w 90 roku od haseł „precz z komuną”, a skończył w jednym klubie z ostatnim PZPR-owskim Naczelnikiem miasta Chojnic. W kadencji 2006-2010 był w klubie radnych PO. W tym czasie organizował wyjazd do Warszawy z protestem przed Urzędem Rady Ministrów. To w trakcie tej manifestacji spalono kukłę p. premiera Tuska. Startując do Rady Miejskiej wprowadził wyborców w błąd, bo przedstawił się jako radiolog, którym nie jest i nie będzie.
Innym przykładem odznaczonego jest kierowca chojnickiego starosty. Ten otrzymał odznaczenie za ciężką pracę dla powiatu chojnickiego.

Kolejnym odznaczonym może być Finster. Jeśli Kowalik otrzymał Krzyż Kawalerski, to można się spodziewać, że Finster oczekuje cenniejszego odznaczenia. Jeśli tak się stanie to kolejnym gościem w Chojnicach powinna być Nadieżda Tołokonnikowa, która powinna odśpiewać pieśń *Bogurodzico przegoń Finstera.*

Pożyteczne porady praktyczne

W trakcie wizyty w Chojnicach najlepiej zaparkować samochód w pobliżu plebanii, tak jak to uczynił ostatnio Minister Sprawiedliwości. Jeżeli jadąc ulicą Gdańską chce się skręcić w lewo, w ulicę Wysoką, to na wysokości Pomnika Chrystusa Króla należy skręcić w prawo i dokonać objazdu. Kierowcy spoza Chojnic o tym nie wiedzą i karani są mandatami przez straż miejską. Żadnego znaku do tej pory nie postawiono, bo urząd pozbawiłby się dochodów z mandatów. Ze względu na szpitalną spalarnię warto mieć ze sobą maskę przeciwgazową.

*Panie Prezydencie, z*apraszam serdecznie do Chojnic.

Z poważaniem
Zbigniew Opas